

*Sygn. akt II Ka 273/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk (spr.) SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r.

sprawy **R. U.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 17 lutego 2015 r. sygn. akt II K 539/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od R. U. na rzecz Skarbu Państwa 310 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w pozostałej części wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

*Sygn. akt II Ka 273/15*

## UZASADNIENIE

**R. U.** został oskarżony o to, że:

**I.** w dniu 18 czerwca 2012 roku w D., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. G. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 37.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej krewnego W. B. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako T. W.,

**tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,**

**II.** w dniu 21 czerwca 2012 roku w M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. F. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w postaci pieniędzy w kwocie

25.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do spowodowania przez syna M. F. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako G. C.,

***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,***

**III.** w dniu 25 czerwca 2012 roku w D., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. G. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 45.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej krewnego W. B. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako A. lub M. N.,

***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,***

**IV.** w dniu 5 lipca 2012 roku w Z., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. S. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej zięcia R. G. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły dwie osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako funkcjonariusz Policji o imieniu M.,

***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,***

**V.** w dniu 9 lipca 2012 roku w T., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. O. do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej zięcia T. S. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły dwie osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako W. Ż.,

***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,***

**VI.** w dniu 11 lipca 2012 roku w I., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził J. C. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 20.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do spowodowania przez jego wnuka Z. K. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniósł małoletni, zgłoszenia przez jego pełnomocnika roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako funkcjonariusz Policji o nazwisku W.,

***tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.***

***Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 17 lutego 2015r. orzekł:***

**I.** oskarżonego R. U. w ramach czynów zarzucanych mu w pkt od I do VI aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 18 czerwca 2012 roku do dnia 11 lipca 2012 roku w miejscowościach: D., woj. (...), M., woj. (...), Z., woj. (...), T., woj. (...) i I., woj. (...)- (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził niżej wymienione osoby do niekorzystnego rozporządzenia ich własnym mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 93.000 zł za pomocą wprowadzenia ich w błąd w ten sposób, że:

- w dniu 18 czerwca 2012 roku w D., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. G. do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 37.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej krewnego W. B. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez

nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako T. W., powodując straty w kwocie 37.000 zł na szkodę D. G.,

- w dniu 21 czerwca 2012 roku w M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. F. do niekorzystnego rozporządzenia jego własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do spowodowania przez syna M. F. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako G. C., powodując straty w kwocie 25.000 zł na szkodę J. F.,

- w dniu 5 lipca 2012 roku w Z., przy. ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. S. do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej zięcia R. G. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły inne osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako funkcjonariusz Policji o imieniu M., powodując straty w kwocie 5.000 zł na szkodę Z. S.,

- w dniu 9 lipca 2012 roku w T., przy. ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Z. O. do niekorzystnego rozporządzenia jej własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do spowodowania przez jej zięcia T. S. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniosły dwie osoby, zgłoszenia przez nie roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako W. Ż., powodując straty w kwocie 6.000 zł na szkodę Z. O.,

- w dniu 11 lipca 2012 roku ok. godz. 14.00 w I., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. C. do niekorzystnego rozporządzenia jego własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do spowodowania przez jego wnuka Z. K. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniósł małoletni, zgłoszenia przez przedstawiciela pokrzywdzonego roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako funkcjonariusz Policji o nazwisku W., powodując straty w kwocie 10.000 zł na szkodę J. C.,

- w dniu 11 lipca 2012 roku ok. godz. 14.20 w I., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. C. do niekorzystnego rozporządzenia jego własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do spowodowania przez jego wnuka Z. K. wypadku samochodowego, w którym obrażenia ciała odniósł małoletni, zgłoszenia przez przedstawiciela pokrzywdzonego roszczenia odszkodowawczego oraz co do tożsamości odbiorcy odszkodowania przedstawionego jako funkcjonariusz Policji o nazwisku W., powodując straty w kwocie 10.000 zł na szkodę J. C.,

tj. dokonania czynu wyczerpującego art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 kk skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności;

**II.** na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego R. U. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych: D. G. kwoty 37.000 zł, J. F. kwoty 25.00 zł Z. S. kwoty 5.000 zł, Z. O. kwoty 6.000 zł i J. C. kwoty 20.000 zł.

**III.** zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w tej sprawie, zaś w pozostałej części i od opłaty zwolnił oskarżonego, przejmując resztę wydatków na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator, który na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § 1 - 4 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony doprowadził w okresie od 18 czerwca 2012 roku do dnia 11 lipca 2012 roku w D., M., Z., T. i I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem D. G., J. F., Z. S., Z. O., J. C. ich własnym mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 93.000 zł za pomocą wprowadzenia ich w błąd, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Wskazując na powyższe oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu:

1. na zasadzie art. 438 pkt 1 kpk obrazę prawa materialnego, a to art. 286 kk poprzez przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego można oceniać na płaszczyźnie kryminalnej, a tym samym, iż wyczerpuje ono znamiona powyżej wskazanego występku podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony nie miał zamiaru działania z pokrzywdzeniem kogokolwiek;

2. na zasadzie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania:

a) art. 413 § 1 pkt 4 kpk mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie w opisie czynu, że oskarżony dwukrotnie dnia 11 lipca 2012r. w odstępnie 20 minut doprowadził J. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem podczas gdy z uzasadnienia Sądu wynika, iż pokrzywdzony dokonał wypłaty 20.000 zł;

b) art. 413 § 1 pkt 5 i § 2 pkt 1 kpk, które to miały wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak jednoznacznego wskazania w sentencji wyroku opisu czynu z pkt III a/o oraz brak rozstrzygnięcia co do tego zarzutu pomimo, iż z uzasadnienia Sądu wynika, iż Sąd uniewinnił oskarżonego od wskazanego wyżej zarzutu;

c) art. 424 kpk mającego wpływ na treść orzeczenia, polegającą na sprzeczności w treści uzasadnienia z sentencją wyroku, w której de facto Sąd uznał oskarżonego R. U. winnym zarzucanych mu czynów wskazanych w treści a/o podczas gdy z treści uzasadnienia można wywnioskować, że uniewinnia go od zarzutu III z a/o;

d) art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i zbytnią dowolność w zakresie jego oceny, a w szczególności poprzez oparcie swoich ustaleń jedynie na podstawie okoliczności obciążających oskarżonego bez uznania dowodów przeciwnych.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty, jednocześnie wnosząc o nieuwzględnienie apelacji prokuratora.

Prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Katowicach i wniosek w niej zawarty i wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obu skarżących jako oczywście bezzasadne, nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż Sąd Okręgowy po wnikliwym zapoznaniu się z aktami przedmiotowej sprawy stwierdził, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, zgodny z obowiązującymi przepisami, zebrał wszystkie możliwe i niezbędne dowody. W ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom

logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia co do czynów zarzucanych oskarżonemu w akcie oskarżenia. W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, iż zarówno ocena zebranych w sprawie dowodów, jak też poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe i nie noszą cech błędu.

Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim sprostął wymogom płynącym z artykułu 7 kpk, tj. rozważał i oceniał te dowody zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty w tym zakresie. Sąd Rejonowy wnikliwie rozpatrzył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego R. U.. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo wskazał dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Szczegółowo wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu, co prowadzi do przekonania, iż zarzut apelacyjny podnoszony przez obrońcę oskarżonego w pkt 2d jego apelacji w tym zakresie jest jak najbardziej chybiony.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi również uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 kpk i na tyle szczegółowo, że pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia. Dlatego też, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy wyrokując w niniejszej sprawie nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów, a co za tym idzie nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Nie ulega wątpliwości, wbrew twierdzeniom skarżącego (pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego), że zachowanie R. U. wypełniało wszystkie znamiona przypisanego mu czynu, którego opis został zmodyfikowany przez Sąd (o czym niżej), a co z kolei stało się jednym z zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego. Rozważania poczynione w tym zakresie stanowią jednocześnie polemikę ze stanowiskiem prokuratora odnośnie błędnego zakwalifikowania zachowań przestępczych oskarżonego jako czynu ciągłego z art. 12 kk.

Podniesienia w tym miejscu wymaga, iż bezspornym jest, iż oskarżony swoim zachowaniem realizował pewien cel, którym było osiągnięcie korzyści majątkowej. Sam zresztą w toku swoich wyjaśnień podkreślał, iż w owym czasie poszukiwał pracy i dawał w tym celu ogłoszenia do prasy. Na jeden z jego anonsów odpowiedział mężczyzna, który zaproponował mu pracę kuriera. Sama praca w charakterze kuriera nie rodzi podejrzeń co do legalności jego działań. W tym wypadku zaistniało jednak wiele okoliczności, na podstawie których oskarżony mógł w sposób niebudzący wątpliwości, przyjąć, iż zaproponowana i wykonywana przez niego później „praca” ma nielegalny charakter i stanowi czyn zabroniony. Zdaniem sądu, wbrew treści wyjaśnień oskarżony od początku miał świadomość swojego działania polegającego na doprowadzeniu w przestępczy osób pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W większości wypadków były to przecież starsze osoby. Nie zaniechał tego po pierwszym zleceniu i przekazaniu pieniędzy nieznanemu osobie i w podejrzanych okolicznościach, a kontynuował działania do momentu ujęcia go przez organy ścigania. Nie ulega wątpliwości, iż proceder w postaci tzw. oszustwa „na wnuczka”, jest dziś bardzo częstym i szeroko znanym sposobem wyłudzenia pieniędzy od osób w podeszłym wieku, które ze względu na swój wiek i wynikające z tego stanu przypadłości fizyczne czy cechy charakteru w postaci wad słuchu, swoistej naiwności i łatwowierności, często stają się ofiarami działających w ten sposób oszustów. Model zachowań oskarżonego jest typowym przykładem działania w taki właśnie sposób. Wprawdzie oskarżony realizował jedynie jedną z ról określonych w tym procederze, a mianowicie jedynie odbierał pieniądze od pokrzywdzonych, jednakże fakt ten nie umniejsza w żaden sposób jego winy co do przypisanego mu wyrokiem czynu. Wynikał on bowiem z ustalonego podziału ról. Sam model dokonywania tego typu oszustw wymuszał współdziałanie w nim wielu osób, w tym pozyskujących informacje co do potencjalnych ofiar, ich koligacji rodzinnych, oraz zasobności finansowych. Nadto także dzwoniących do tychże osób,

często podszywających się pod ich krewnych, aż wreszcie po tych którzy dokonywali odbioru wskazanych telefonicznie kwot od pokrzywdzonych. Tę ostatnią rolę wypełniał właśnie oskarżony. Nie sposób więc w realiach sprawy niniejszej uznać za prawdopodobną wersję wskazywaną przez oskarżonego, iż nie podejrzewał on o jakiego rodzaju działalność chodzi tajemniczemu pracodawcy zlecającemu mu kolejne kursy. Już sam fakt wyłącznego kontaktu telefonicznego z „pracodawcą”, a także brak jakiegokolwiek umowy, wzbudzać musiał u każdej osoby wątpliwości co do legalności działania firmy, w której rzekomo pracował. Okoliczności w postaci odbioru przesyłek, co do których od początku do końca oskarżony miał świadomość, że są to kwoty pieniędzy, zawsze od starszych osób, często zamieszkujących samotnie, a nadto treść rozmów, których świadkiem był oskarżony w czasie odbioru pieniędzy, a przede wszystkim fakt podawania przy każdym odbiorze innych danych personalnych w tym podawanie się za funkcjonariusza policji, dawały pełne podstawy do stwierdzenia przestępczego charakteru działalności oskarżonego. Oskarżony jednakże, pomimo tych wszystkich jednoznacznych okoliczności, nie odstąpił od działania w charakterze „kuriera”, tylko je akceptował stosując się do wykonywanych mu poleceń, co świadczy o pełnej jego świadomości w odniesieniu do nielegalnego charakteru procederu, w którym brał udział. Nie można zatem w niniejszym wypadku mówić o nieświadomości oskarżonego co jego działań, które kontynuował przez okres około jednego miesiąca. Odwołać się w tym miejscu należy do orzecznictwa Sądu Najwyższego, który stwierdził: „Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także wynikać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktyczne istotnie nastąpiły” – OSN KW 1974/2/33. Tak więc sposób i charakter działania oskarżonego oraz czasookres tego działania doprowadził Sąd I instancji do zasadnego przyjęcia, iż czyny zarzucane oskarżonemu w akcie oskarżenia popełnione zostały w warunkach czynu ciągłego określonego w art. 12 kk.

Błędnym w tym zakresie pozostaje stanowisko skarżącego wyrok prokuratora, iż zachowanie oskarżonego nie wypełnia znamion czynu ciągłego. Na poparcie swojego stanowiska prokurator przytoczył szereg orzeczeń sądów apelacyjnych jak i Sądu Najwyższego, które jego zdaniem uzasadniają jego pogląd wyrażony w apelacji, iż zachowanie oskarżonego nie pozwala na przyjęcie, iż działał on w warunkach art. 12 k.k.. Sądowi Okręgowemu w Siedlcach znane są wskazane w środku odwoławczym judykaty. Jednakże same ich przytoczenie, nie uzasadnia jeszcze zasadności twierdzeń oskarżyciela o tym, iż oskarżony dopuścił się szeregu jednostkowych czynów. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż kryterium czynu ciągłego nie spełnia sytuacja, w której poszczególne zachowania sprawcy nie są ujęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nieistniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania (post. SN z 17.12.2014r., II KK 325/14, LEX nr 1566721). Jednakże, oskarżyciel zapomina o tym, iż warunek działania z góry powziętym zamiarem jest spełniony także wtedy, gdy sprawca poczynając od pierwszego zachowania postanawia wykorzystywać każdą okazję, także tę, której jeszcze wyraźnie nie dostrzega lub co do możliwości wykorzystania której nie jest jeszcze pewien, o ile podporządkowuje swoje działanie realizacji tego samego, od początku sprezyzowanego celu, do osiągnięcia którego zmierza (wyrok SA we Wrocławiu z 26.11.2014r., II AKa 106/14. LEX nr 1621274). Powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, nie jest wcale odosobnione, i znalazło swoje odbicie również w innych orzeczeniach. Przykładowo można przytoczyć tu następujące judykaty. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, sygn. II AKa 204/12 z 2012-11-29 (LEX nr 1236005), „Jednoczynowa koncepcja czynu ciągłego z art. 12 k.k., zakładająca wymóg "z góry powziętego zamiaru" zakłada również taki przypadek, gdy sprawca obejmuje zamiarem, chociaż w ogólnych zarysach, wykonanie czynności składających się na czyn ciągły. Sprawca nie musi przewidywać ilości zdarzeń, ale zakładać podejmowanie ich sukcesywnie, w krótkich odstępach czasu, korzystając z każdej nadarżającej się okazji”. Podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 2014-05-15, sygn. V KK 8/14 (LEX nr 1491137) oraz w wyroku z 2014-01-08 IV KK 255/13 (LEX nr 1428992), cyt. "Z góry powzięty zamiar" w rozumieniu art. 12 k.k. musi być interpretowany w świetle art. 9 § 1 k.k., co oznacza, że sprawca musi sobie uświadamiać w sposób konkretny owe przyszłe zachowania, które mają stanowić czyn ciągły, przynajmniej w tych ich elementach, które mają znaczenie dla przyjęcia realizacji znamion danego typu czynu zabronionego.” „Zachowania podjęte w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w rozumieniu art. 12 k.k. to działania w zamiarze obejmującym całość

akcji przestępczej w takim znaczeniu, że sprawca wyraża gotowość do wykorzystania powtarzającej się sposobności do popełnienia przestępstwa i tę sposobność wykorzystuje.”

Porównanie powyższych orzeczeń z tymi przytoczonymi w apelacji prokuratora musi prowadzić do wniosku, iż o tym, jaki należy przypisać sprawcy zamiar muszą decydować konkretne realia spraw i zgromadzone w nich dowody. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, oskarżony swoje działania podporządkował jednemu celowi jakim było osiągnięcie korzyści majątkowej. Zatem jeśli nawet początkowo, przy pierwszym odebraniu pieniędzy pierwszym nie uświadamiał sobie w konkretny sposób swoich przyszłych zachowań, to postanowił wykorzystywać w ramach realizacji tego celu każde powierzone mu przez rzekomego pracodawcę zlecenie. Nie można zatem przyznać racji prokuratorowi, który twierdzi, iż oskarżony swoich przestępczych działań nie dopuścił się w wykonaniu z góry powziętego planu. R. U. za każdym razem udając się po odbiór pieniędzy do wskazanej osoby pod wskazany mu telefonicznie adres nakierowany był na uzyskanie konkretnej korzyści majątkowej. Wprawdzie nie wiedział kiedy będzie mu zlecony następny kurs i gdzie będzie musiał się udać w celu zrealizowania konkretnego planu jakim było osiągnięcie korzyści majątkowej, jednakże za każdym razem ten sam cel motywował jego działanie. Nie może być zatem w tym przypadku mowy o tym, iż zachowanie oskarżonego ma charakter pojedynczych ekscesów, wręcz przeciwnie – liczył on i w pełni zgadzał się na kolejne powierzone mu zlecenia, które następnie realizował w ten sam konkretny sposób, osiągając z góry ustalony cel. Oskarżony wiedział, po co konkretnie udaje się do wskazanych mu osób. Wiedział także jaką kwotę ma odebrać od tejże osoby i za jaką fałszywą osobą ma się w jej obecności podawać. Posiadał również świadomość tego, iż otrzymaną kwotę pieniędzy ma przekazać dalej określonym, chociaż nieznanym mu osobom. Przystępcze zachowanie oskarżonego cechowała zatem powtarzalność i jednorodność, i jako takie uznać je należy bezspornie za wypełniające warunki czynu ciągłego. Podkreślenia wymaga też fakt, iż oskarżony działał w zorganizowanej grupie. Nie znał wprawdzie innych jej członków i ich poszczególnych ról w popełnieniu przestępstwa, jednakże jego forma udziału w zorganizowanym działaniu pozwala właśnie na przypisanie mu działania w warunkach art. 12 k.k.. Z niekwestionowanych przez stron ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim wynika jednoznacznie, iż rola oskarżonego polegała wyłącznie na odbieraniu pieniędzy. Musiał on jedynie jeździć po terenie kraju, i od określonych osób odbierać pieniądze. Oskarżony nie decydował wprawdzie kiedy i gdzie, ktoś zostanie oszukany, ale z góry aprobował fakt konieczności udania się w wyznaczonym mu czasie do miejsca, w którym po podaniu fałszywych danych personalnych odbierze pieniądze, które następnie przekaże innym osobom. To właśnie ta specyficzna, końcowa rola jaką oskarżony pełnił w przestępczym procederze, nawet przy założeniu nie brania przez niego udziału w początkowej fazie, dawała podstawę do uznania, iż jego zamiarem od samego początku było uczestniczenie w oszukaniu wprawdzie bliżej nieustalonej, ale jednak jak największej ilości osób. Dlatego więc należało podzielić stanowisko Sądu I instancji o jednolitym charakterze zamiaru oskarżonego. W tej sytuacji nie było podstaw do uwzględnienia apelacji prokuratora.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego dotyczącego czynu z pkt III aktu oskarżenia (pkt 2b i 2c), stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy przyjmując w zakresie czynów, których dopuścił się oskarżony, działania w warunkach czynu ciągłego, wyeliminował czyn z dnia 25 czerwca 2012r. Do eliminacji przedmiotowego czynu doszło zaś ze względu na fakt, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie winy R. U. w zakresie tego czynu. Odbioru kwoty 45.000 zł od D. G. dokonała bowiem kobieta, która przedstawiła się jako A. bądź M. N.. Nadto kobieta ta stwierdziła, że jest od W.. Nie udało się także ustalić ewentualnych powiązań rzeczonoj kobiety z oskarżonym. Wprawdzie brak jest w rozstrzygnięciu zaskarżonego wyroku jednoznacznego stwierdzenia odnośnie uniewinnienia oskarżonego od tego czynu, jednakże biorąc pod uwagę przyjęcie w odniesieniu do działań oskarżonego konstrukcji czynu ciągłego umieszczenie opisu zdarzenia z dnia 25 czerwca 2012r. w tenorze tego wyroku było zbędne. Przypomnieć w tym miejscu wypada, iż zgodnie z utartą linią orzecznictwa „Instytucja czynu ciągłego jest instytucją obligatoryjną prawa karnego. Znaczy to tyle, że jeżeli sąd ustali, że zachodzą przesłanki dla jego zastosowania, to nie ma żadnej fakultatywności w tym zakresie, lecz musi w wyroku przypisać oskarżonemu czyn z art. 12 k.k.” (por. wyrok SA w Katowicach z 2013-10-24, sygn. II Aka 311/13, LEX 1391895).

Ustalając więc, iż zachowanie oskarżonego ma charakter czynu ciągłego, stosownie do innych judykatów, koniecznym było wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego R. U. zarzutu III z aktu oskarżenia, a nie wydawanie wyroku uniewinniającego w tej części. W wyroku z 2013-10-17 sygn. VKK 147/13 (LEX 1403987), SN stwierdził „Nie można z czynu popełnionego z góry powziętym zamiarem wyizolować odrębnego zachowania i poddać go odrębnej ocenie, gdyż taki zabieg prowadzi do zatracenia istoty czynu ciągłego, na który właśnie takie zachowania, dokonane z wyżej wymienionym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, się składają. Podlegają one jednej karnoprawnej ocenie, jako jedno przestępstwo, popełnione w warunkach art. 12 k.k.”

Natomiast SA w Krakowie w wyroku z 2013-10-10, sygn. IIAKa 111/13 (KZS 2013/12/34) przyjął, iż „Czyn ciągły jest przestępstwem jednoczynowym, obejmującym jednolitym zamiarem składające się nań poszczególne zachowania, za które grozi jedna kara. Jeżeli którekolwiek z zachowań, składających się na tak zarzucany czyn, nie ma charakteru przestępczego lub nie dowiedziono co do niego sprawstwa oskarżonego, zachowanie to eliminuje się z opisu przypisanego czynu w wyroku, a nie uniewinnia się z odnośnego zarzutu.”

Podobnie SA w Warszawie w wyroku z 2012-12-03, sygn. IIAKa 304/12 (KZS 2013/3/51) „Jeżeli którekolwiek z zachowań, składających się na zarzucany czyn ciągły, nie ma charakteru przestępczego lub nie dowiedziono w tej części sprawstwa oskarżonego, należy je wyeliminować z opisu czynu przy formułowaniu wyroku bądź też na nowo opisać tylko te działania, które wyczerpują znamiona przestępstwa, zaznaczając, iż uznanie winy oskarżonego w tym zakresie nastąpiło w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu.”

Odnosząc powyższe uwagi do treści zaskarżonego wyroku podkreślić należy, iż dokonując opisu czynu przypisanego w konsekwencji oskarżonemu Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyraźnie zaznaczył, iż swoje ustalenia kieruje do wszystkich zarzutów aktu oskarżenia „w ramach czynów zarzuconych mu w punktach od I do VI aktu oskarżenia”.

Na marginesie zauważyć należy, iż sąd odwoławczy mógł w ogóle nie odnosić się do tej kwestii, bowiem zdaniem sądu okręgowego apelacja obrońcy w tej części jest ewidentnie skierowana na niekorzyść oskarżonego. Treść apelacji prokuratora jednoznacznie bowiem wskazuje, iż nie skierował on swojego środka odwoławczego w odniesieniu do zarzutu III aktu oskarżenia, dzieląc tym samym stanowisko Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, iż oskarżony nie dopuścił się zachowania w nim opisanego. Tym samym domaganie się przez obrońcę ponownego rozpoznania sprawy w tej części pozostaje w sprzeczności z dyspozycją art. 86§1k.p.k..

Chybionym pozostaje także zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący obrazy art. 413 § 1 pkt 4 kpk (zarzut 2a), gdyż jak wynika z analizy zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w dniu 11 lipca 2012r. w I. doszło do dwóch następujących po sobie w odstępnie 20 minut zdarzeń, w których J. C. przekazał oskarżonemu kwoty po 10.000 zł i został pokrzywdzony na łączną kwotę 20.000 zł. Sąd I instancji zatem uszczegółowił opis czynu przypisanego oskarżonemu w ten sposób, iż wskazał, iż w dniu 11 lipca 2012r. o godz. 14.00 i 14.20 doszło do dwóch oddzielnych czynów, w których poszkodowanym został J. C., a szkoda ta wyniosła łącznie 20.000 zł. Nie ma w tym wypadku znaczenia fakt, iż pokrzywdzony pierwszą kwotę 10.000 zł posiadał w domu, a po drugą kwotę 10.000 musiał udać się do banku. Nie jest zatem prawdą fakt, iż tego dnia pokrzywdzony wypłacił z banku 20.000 zł, na co wskazuje w swojej apelacji obrońca oskarżonego.

Podniesienia dodatkowo w tym miejscu wymaga, iż opis zarzucanego czynu stanowiącego ciąg podobnych zachowań, dokonanych w krótkich odstępach czasu, nie wymaga wymieniania wszystkich konkretnych spraw, w których doszło do zaniechań, a więc swoistego ich oddzielania; wystarczający jest syntetyczny opis czynu oddający jego istotę i charakterystyczne znamiona, a także wskazujący na czas jego popełnienia, natomiast konkretne sprawy powinny być przytoczone i opisane w uzasadnieniu, stanowiąc materiał dowodowy ilustrujący popełnienie zarzucanego przewinienia (wyrok SN z 09.10.2014r., SNO 26/14, LEX nr 1650302). W sprawie niniejszej Sąd Rejonowy przyjmując w odniesieniu do zachowań przestępczych oskarżonego konstrukcję czynu ciągłego, zmodyfikował opis czynów zawartych w akcie oskarżenia i przypisał oskarżonemu w wyroku w sposób bardzo szczegółowy popełnienie jednego czynu ciągłego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.



Reasumując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Siedlcach w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim zarówno co do ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, jak i kwalifikacji prawnej czynu oraz kary wymierzonej wobec oskarżonego. Wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopni zawinienia i społecznej szkodliwości, rozmiaru wyrządzonej szkody oraz uwzględnia sytuację rodzinną i materialną oskarżonego tak, że powinna spełnić wymogi zarówno prewencji ogólnej jak i indywidualnej. Działanie oskarżonego w zorganizowanej grupie, i z wyjątkowo niskich pobudek, bo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej od osób w podeszłym wieku, żerowanie na ich uczuciach do osób im bliskim, musiało spotkać się z adekwatną reakcją sądu w zakresie wymiaru kary. Wymierzenie więc oskarżonemu kary bez warunkowego jej zawieszenia, nawet przy uwzględnieniu stosunkowo młodego wieku oskarżonego było w pełni uzasadnione.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 17 lutego 2015r.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.), częściowo obciążając nimi oskarżonego, a w pozostałej części wydatki przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.